

Trudeau mści się na rolnikach, bo przegrał z Konwojem Wolności

1 sierpnia 2022

Były minister rolnictwa Kanady Gerry Ritz mówi, że polityka premiera Justina Trudeau w sprawie obniżenia emisji azotu jest naiwna.



„Jeśli Trudeau rzeczywiście to zrobi, to co stanie się z kanadyjskim rolnictwem?” – pyta Ritz. Uważa, że premier jest rozdrażniony po Konwoju Wolności i odgrywa się na rolnikach. Nie zdaje sobie sprawy z konsekwencji tego, co robi.

Ritz mówi, że kanadyjska produkcja rolnicza tak naprawdę jest tak ekologiczna, jak tylko może być. Oczywiście zawsze można zrobić więcej, ale rząd nie widzi tego, ile rolnicy robią dla ekologii. Stosują ekologiczne metody upraw, ograniczają ilość nawozów, stosują nawozy w ściśle określonym czasie i korzystają z najnowszych technologii, by maksymalizować produkcję. A premier nie widzi tego całościowo.



W grudniu 2020 roku rząd liberalny przedstawił nowy plan klimatyczny, według którego do 2030 roku należy ograniczyć emisję azotu z nawozów o 30 proc. względem poziomu z 2020 r. Organizacje rolnicze uważają, że doprowadzi to do braków żywności, zwłaszcza że Trudeau wcześniej ostrzegł Kanadyjczyków, by się na to przygotowali.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)

Komentarz „Wołnych Mediów”

Trudeau doskonale wie co robi – realizuje plany Klausa Schwaba. Według planów w przyszłości żywność będą produkować wyłącznie międzynarodowe korporacje (co najwyżej zatrudniające rolników). Plany zakładają doprowadzenie ludzi do masowego zadłużenia, biedy i głodu, by zgodzili się na nieuczciwe warunki – umorzenie długów w zamian za dochód podstawowy z terminem ważności i limitem CO₂, i odebranie własności prywatnej, która będzie wypożyczana za pieniądze.